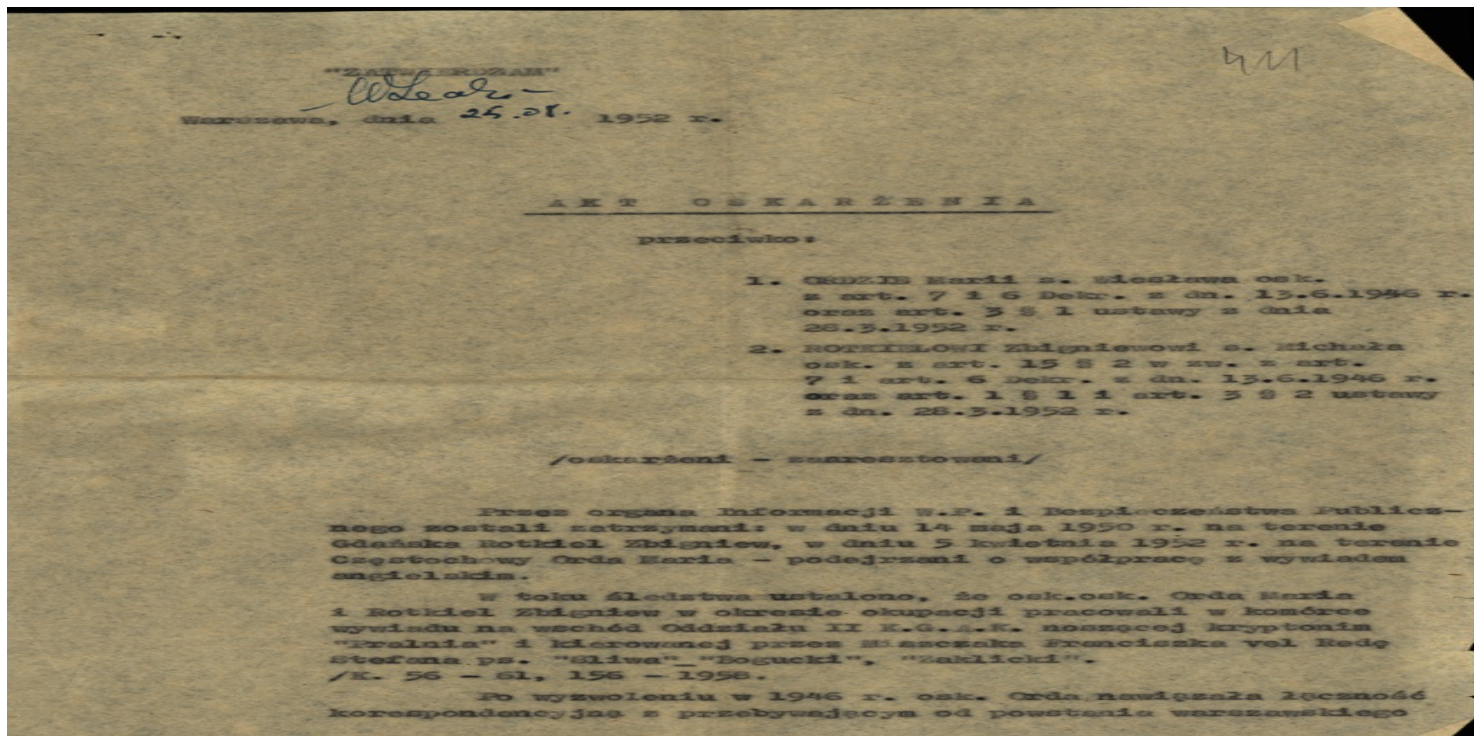


# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/106642,Powojenna-dzialalnosc-wywiadowcza-Zbigniewa-Rotkiela-1949-1950.html>



Akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi Rotkielowi i Marii Ordzie, 1952 (z zasobu IPN)

## ARTYKUŁ

# Powojenna działalność wywiadowcza Zbigniewa Rotkiela (1949-1950)

## OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: TOMASZ KROK 17.04.2024

Był oficerem od października 1938 r. Zasłużony żołnierz AK, miał doświadczenie w pracy wywiadowczej. Wrócił do niej pod koniec lat 40., współpracując z emigracyjnym Komitetem do Spraw Kraju. Jego aresztowanie

w maju 1950 r. nie było wynikiem wpadki, a przypadku – Rotkiel padł ofiarą zakrojonych na szeroką skalę represji wobec przedwojennych wojskowych.

Zbigniew Rotkiel urodził się 27 stycznia 1917 r. w Nowozybkowie w Rosji, w rodzinie pracownika kolei Michała i Marii z domu Jankowskiej. W 1918 r. rodzina Rotkielów powróciła do kraju i osiedliła się w Warszawie. W 1922 r., po śmierci ojca, młody Zbigniew wraz z matką wyjechał na Polesie, zamieszkał w Mińsku i rozpoczął naukę w tamtejszym gimnazjum. W 1928 r. osiedlił się w Wilnie i do 1930 r. uczęszczał do prywatnej szkoły jezuickiej. Naukę kontynuował w tamtejszym gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, tam zdał także maturę w 1935 r. Następnie zamieszkał w Gdyni z matką i ojczymem – oficerem Marynarki Wojennej – Antonim Doroszkowskim.

We wrześniu 1935 r. Rotkiel został przyjęty do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu. Rok później przeniósł się do Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu, którą ukończył w październiku 1938 r. Awansowano go do stopnia ppor. i przydzielono do 9. Pułku Artylerii Ciężkiej we Włodawie, gdzie pełnił funkcję dowódcy plutonu. We wrześniu 1939 r. pełnił obowiązki dowódcy 2. batalionu haubic 9. Dywizjonu Artylerii Ciężkiej w Armii „Pomorze”. Został ciężko ranny w walkach pod Grutą koło Grudziądza. Po rekonwalescencji, pod koniec 1939 r., przebił się do Warszawy, gdzie pracował jako szklarz. Jednocześnie zaangażował się w działalność konspiracyjną, organizując grupę dywersyjną.

## **Konspirator**

W pierwszej połowie 1940 r. Rotkiel osiedlił się w Wilnie, gdzie zatrudnił się przy budowie fabryki „Pakaita”. Przystąpił wówczas do grupy dywersyjnej, działającej przy tamtejszym Okręgu Związku Walki Zbrojnej. W grudniu 1941 został przydzielony pod rozkazy szefowi wileńskiej ekspozytury „Dalekiego Wywiadu” o kryptonimie WW-72 – kpt. Piotrowi Siedleckiemu „Izydorowi” – i został jego zastępcą. Wywiad Ofensywny AK na Wschodzie miał na celu kompletowanie informacji o dyslokacji jednostek niemieckich, organizacji dowództw, stratach wojsk, morale niemieckich żołnierzy, organizacji niemieckiej administracji i policji na terytoriach okupowanych. Dane te miały być gromadzone na rzecz sojuszników.



**Zbigniew Rotkiel (fot. z zasobu IPN)**

Pracując w wywiadzie Rotkiel podjął pracę robotnika kolejowego i ogrodnika – jako element przykrywkowy. 13 kwietnia 1940 r. ożenił się z Janiną z domu Januszewicz, łączniczką wileńskiej ZWZ-AK. W kwietniu 1942 r. został zatrzymany przez Gestapo w wyniku dekonspiracji i osadzony w więzieniu w Wilnie. Nie udowodniono mu działalności konspiracyjnej, a po 7 miesiącach aresztu władze niemieckie chciały go wywieźć do Oświęcimia, udało się go jednak wykupić.

Po wyjściu z więzienia znalazł zatrudnienie w firmie budowlanej w Wilnie w charakterze urzędnika. Kontynuował pracę konspiracyjną i został awansowany do stopnia porucznika. W marcu 1943 r. wszedł w skład kierownictwa ekspozytury wileńskiej Oddziału II jako zastępca por. Henryka Żuka „Onufrego”. W lipcu 1943 r., po wzmocnieniu kadrowym centrali wileńskiej Odcinka II zrzuconymi cichociemnymi, Rotkiel objął funkcję drugiego zastępcy do spraw technicznych przybyłego z Wielkiej Brytanii mjr. Franciszka Koprowskiego „Dąb”. 8 listopada 1943 r., w związku z błędami organizacyjnymi „Dęba”, został on aresztowany. W czasie śledztwa ujawnił Gestapo informacje na temat członków siatki. Udało mu się jednak uciec po pięciu dniach przesłuchań, dzięki czemu ostrzegł część współpracowników. W konsekwencji dekonspiracji Rotkiel musiał opuścić Wilno i udać się do Warszawy, gdzie na fałszywe nazwisko „Balecki Zbigniew” otrzymał zaświadczenie o podjęciu pracy w prywatnej firmie budowlanej „Odbudowa”.

**„Pralnia”, „Polpress” i ujawnienie się**

Na początku 1944 r., w konsekwencji masowej dekonspiracji członków centrali Oddziału II KG AK, Rotkiel wraz z przybyłymi z Wilna oficerami tamtejszego wywiadu (m.in. Henrykiem Żukiem „Onufrym”) przystąpił do organizacji sieci o krypt. „Pralnia” mającej zastąpić zdziesiątkowaną siatkę Wschód WW-72. W „Pralni” Rotkiel został zastępcą jej kierownika mjr. Franciszka Miszczaka „Boguckiego”, „Śliwy” (znanego mu ze wspólnej pracy w Wilnie) i kierownikiem komórek terenowych.

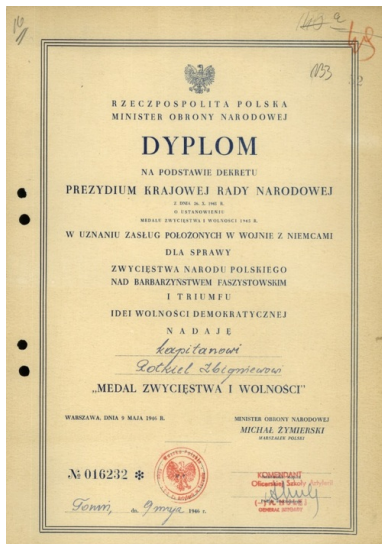
W sierpniu 1944 r. Rotkiel wziął udział w Powstaniu warszawskim jako oficer łącznikowy przy Komendzie Głównej AK. Po upadku powstania na polecenie kierownika referatu Frontu Wschodniego Oddziału II ppłk Tadeusza Jachimka „Niny” udał się do Częstochowy. Kontynuował tam działalność konspiracyjną pod nazwiskiem Stanisława Tomaszewskiego, kierując siatką zbierającą dane o rozmieszczeniu niemieckiej armii. Jednocześnie rozpoczął pracę jako robotnik w wytwórni „Metalurgia”. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do miasta podjął stanowisko urzędnika w wytwórni urządzeń sanitarnych i dezynfekcyjnych Nadzwyczajnego Komisariatu do Walki z Epidemiami. W połowie kwietnia 1945 r. na polecenie ppłk Jachimka objął szefostwo ekspozytury wywiadowczej „Polpress” obejmującą tereny Piotrkowa, Radomia oraz Poznania.



---

**Zbigniew Rotkiel w mundurze**

**LWP (fot. z zasobu IPN)**



**Dyplom dot. nadania kpt.  
Zbigniewowi Rotkielowi „Medalu  
Zwycięstwa i Wolności” (z zasobu  
IPN)**

We wrześniu 1945 r., po rozmowie z płk. Franciszkiem Hermanem, byłym zastępcą Szefa Oddziału II Komendy Głównej AK, postanowił ujawnić się przed komisją likwidacyjną w Warszawie i wstąpić do Ludowego Wojska Polskiego. Początkowo zaproponowano Rotkielowi pracę w Informacji Wojskowej, jednak odmówił i na osobistą prośbę przydzielono go na stanowisko zastępcy Szefa Sztabu 73. Pułku Artylerii Haubic. 17 grudnia 1946 r. otrzymał awans na majora i został mianowany dowódcą batalionu w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu. W mieście tym podjął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (ukończył jedynie 2 semestry). 26 czerwca 1947 r. został dowódcą dywizjonu w 41. Gdańskim Pułku Artylerii Lekkiej. W listopadzie 1948 r. został przeniesiony do rezerwy i podjął pracę kierownika magazynu w Państwowym Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych.

**Działalność wywiadowcza w ramach „Zbiornicy”**

Pod koniec 1949 r. do Rotkiela przyjechała znajoma z czasów działalności w „Pralni”, łączniczka mjr. Franciszka Miszczaka „Boguckiego” – pielęgniarka Maria Orda „Ciotka”, z którą Miszczak utrzymywał kontakt korespondencyjny po wojnie. „Bogucki” po upadku powstania warszawskiego, poważnie ranny, trafił do niewoli niemieckiej, skąd po zakończeniu wojny wyjechał i osiedlił się w Londynie. W 1948 r. Miszczak podjął współpracę wywiadowczą w ramach Komitetu do Spraw Kraju (KSK), działającego pod kryptonimem „Zbiornica”. Organizacja ta miała na celu podporządkowanie sobie grup konspiracyjnych działających w kraju

oraz polskich ośrodków wywiadowczych, a także prowadziła działalność wywiadowczą przy współudziale służb brytyjskich, które wyznaczały główne kierunki działań, a także zaopatrywały ją finansowo oraz technicznie.

Miszczak w ramach „Zbiornicy” został oddelegowany do Niemiec i objął kierownictwo placówki wywiadowczej w Quakenbrück w Dolnej Saksonii, skąd w listopadzie 1949 r. korespondencyjnie (przez swojego kuriera) namówił do współpracy Ordę w celu zorganizowania sieci wywiadowczej w Polsce.



**Maria Orda (fot. z zasobu IPN)**



**Maria Orda (fot. z zasobu IPN)**

Jak już wspomniano Orda dostała instrukcje skontaktowania się z Rotkielelem, co uczyniła, odwiedzając go w rodzinnym domu w Gdańsku na święta Bożego Narodzenia 1949 r. Przyjął on wówczas jej propozycję i otrzymał od niej wiadomość od Miszczaka zawierającą instrukcję z szyfrem oraz informacje na temat przyporządkowanego mu pseudonimu, którego miał używać w korespondencji (Miszczak występował pod pseudonimem „Bogucki”).

Trzeci i ostatni raport Rotkiela, sporządzony w kwietniu 1950 r., został wysłany za granicę pocztą właśnie przez Orde przy wykorzystaniu skrzynki kontaktowej.

Rotkiel miał za zadanie pozyskiwać informacje związane głównie z wojskowością, a także z sytuacją gospodarczą, społeczną oraz polityczną w kraju. Pierwsze dane uzyskał on za pomocą swojej szwagierki, Eugenii Doroszewskiej, wykładowczyni Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu, która nieświadomie przekazała mu informację nt. miejscowej obsady personalnej w wojsku. Rotkiel zawarł te informacje w pierwszym raporcie sporządzonym wraz z Ordą. Meldunek został wysłany do ośrodka wywiadowczego w pudełku po papierosach przez kuriera Miszczaka – Mariana Kaczmarka, członka PZPR z Poznania, a przy tym kolejarza pracującego w pociągu kursującym do Niemiec Zachodnich, który zajmował się także nielegalnym przetrzaniem ludzi do kraju.

Kolejne dane Rotkiel pozyskał od swojego znajomego, służącego w Marynarce Wojennej por. Józefa Dymusa, który przekazał mu skład osobowy Dowództwa Marynarki Wojennej w Gdyni. Rotkiel starał się pozyskać Dymusa do działalności wywiadowczej, a nawet zapoznał go z Ordą. Odmówił on współpracy, jednocześnie chcąc odwieść od niej także i Rotkiela. Pomimo odmowy, informacje pozyskane przez Dymusa posłużyły Rotkielowi do sporządzenia kolejnego raportu wywiadowczego, który Orda przekazała Kaczmarkowi. W lutym 1950 r. Orda otrzymała od Miszczaka w celach organizacyjnych 250 dolarów amerykańskich (z czego 200 dolarów przekazała Rotkielowi).

W marcu 1950 r., w związku z odkryciem, że kolejna przesyłka od Miszczaka została otwarta przez jego kuriera – Mariana Kaczmarka, Rotkiel w liście spisanim za pomocą kalki sympatycznej zażądał od placówki wywiadowczej zmiany sposobu kontaktu. W następnej instrukcji Rotkiel oraz Orda otrzymali od Miszczaka zadanie zorganizowania skrzynek pocztowych na terenie Warszawy oraz Poznania. Orda wykorzystwała do tego adresy swojej rodziny i znajomych z okresu konspiracji. Trzeci i ostatni raport Rotkiela, sporządzony w kwietniu 1950 r., został wysłany za granicę pocztą właśnie przez Orde przy wykorzystaniu skrzynki kontaktowej. Meldunek ten zawierał informacje dot. jednostki, w której służył (41. Gdański Pułku Artylerii Lekkiej) oraz wiadomości na temat wysiedlania z wybrzeża przedwojennych oficerów.

## **Aresztowanie i proces**

14 maja 1950 r. funkcjonariusze Głównego Zarządu Informacji aresztowali Rotkiela. Co ciekawe, do jego

uwięzienia nie doszło ze względu na jego współpracę z wywiadowczym ośrodkiem emigracyjnym (co wyszło dopiero podczas jego przesłuchań), a zatrzymanie było związane z szeroko zakrojoną akcją represji wobec kadry oficerskiej LWP wywodzącej się z przedwojennego wojska, która miała brać udział w rzekomym zakrojonym na szeroką skalę spisku w wojsku (tzw. Afera TUN). Od lata 1951 r. do 1954 r. w procesach tych oskarżono prawie 100 oficerów, a 38 z nich skazano na śmierć.

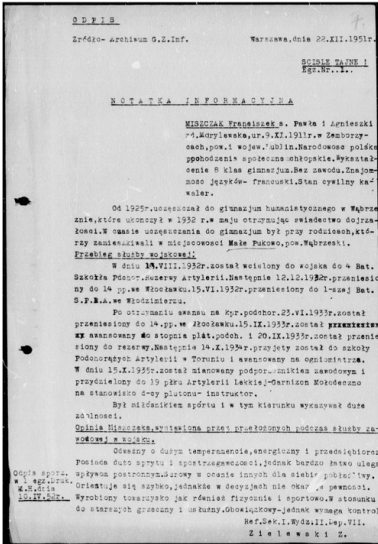
Rotkiel i Orda za „działanie na szkodę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poprzez przekazywanie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową do zagranicznego ośrodka wywiadowczego” zostali skazani na karę śmierci.

Bezpośrednim powodem ujęcia Rotkiela było pojawianie się jego nazwiska podczas przesłuchań zatrzymanych rok wcześniej byłych wyższych oficerów Oddziału II AK (m.in.: gen. Franciszka Hermana, ppłk. Bernarda Zakrzewskiego i mjr. Władysława Romana), z którymi w czasie okupacji współpracował Rotkiel

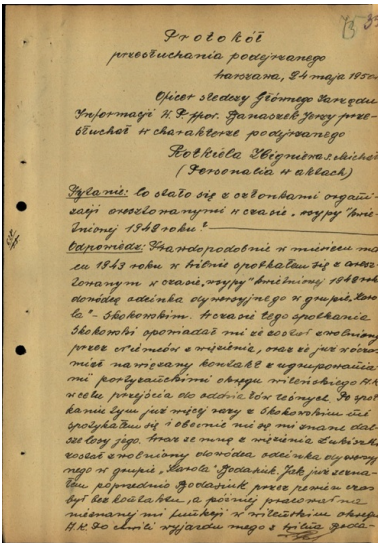
Po aresztowaniu Rotkiela i wyciągnięciu od niego informacji dotyczących kontaktów z Mszczakiem Dep. III MBP (zajmujący się walką z podziemiem zbrojnym) objął Ordę obserwacją operacyjną o kryptonimie „Podróźni 1”, a Mariana Kaczmarka zwerbował do współpracy. Latem 1950 r. Orda przesłała ośrodkowi wywiadowczemu informację o aresztowaniu Rotkiela przez bezpiekę. Mszczak niebawem przesłał Ordzie informację o tym, że przekazał zadanie utrzymywania z nią kontaktu na skrynkę w Londynie o kryptonimie „Marta”. Na adres ten Orda wysyłała korespondencję z meldunkami dot. nastrojów społecznych i danych na temat produkcji przemysłowej (przechwytywaną przez bezpiekę) do momentu jej zatrzymania 5 kwietnia 1952 r.

Proces Rotkiela oraz Ordy odbył się 24 grudnia 1952 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie w składzie: przewodniczący mjr. Piotr Adamowski, sędziowie – por. Jerzy Godlewski, por. Stanisław Kozłowski. Oskarżycielem był prok. Mieczysław Bogucki a obrońcą – Marian Rozenblit. Rotkiel i Orda za „działanie na szkodę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poprzez przekazywanie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową do zagranicznego ośrodka wywiadowczego” zostali skazani na karę śmierci. Rada Państwa decyzją z 15 września 1953 r. skorzystała z prawa łaski. Rotkielowi zamieniono karę na 15 lat więzienia, zaś Ordzie złagodzono wyrok do dożywotniego pozbawienia wolności.

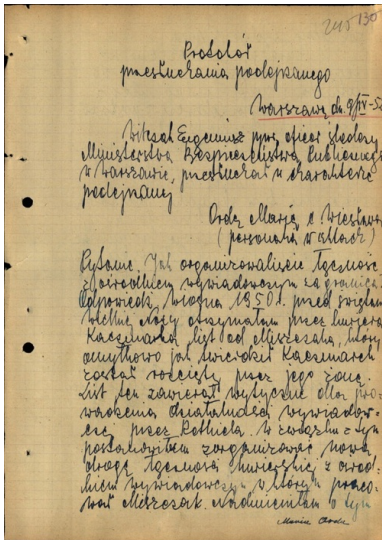




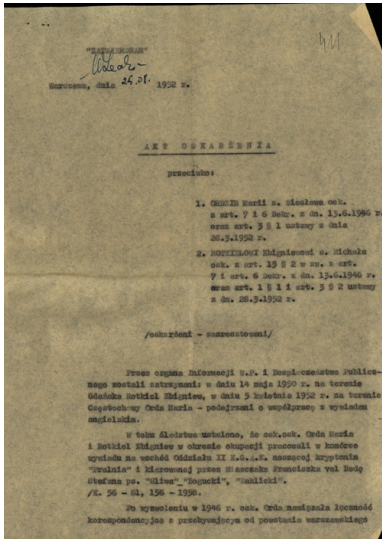
**Notatka informacyjna GZI dot.  
Franciszka Miszczaka, 1951 (z  
zasobu IPN)**



**Protokół przesłuchania Zbigniewa  
Rotkiela, 1951 (z zasobu IPN)**



**Protokół przesłuchania Marii Ordzy, 1952 (z zasobu IPN)**



**Akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi Rotkielowi i Marii Ordzie, 1952 (z zasobu IPN)**

\*\*\*

Rotkiela zwolniono z więzienia 6 sierpnia 1956 r. na mocy amnestii, zaś Marii Ordzie ze względu na zły stan

zdrowia udzielono przerwy w odbywaniu kary, a decyzją z 1958 r. darowano jej resztę wyroku. Po wyjściu na wolność Zbigniew Rotkiel pracował między innymi jako urzędnik w: Warszawskich Zakładach Gastronomicznych z siedzibą w Warszawie, Stowarzyszeniu Wynalazców Polskich, a od 1963 r. w Związku Izb Rzemieślniczych PRL. W 1975 r. ze względu na podejrzenia dotyczące jego rzekomych kontaktów z obcym wywiadem został objęty kontrolą operacyjną kontrwywiadu SB. Zmarł 7 czerwca 1981 r. w Warszawie.

COFNIJ SIĘ